

Sygn. akt V Ca 140/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Adam Simoni (spr.)
Sędzia:	SSO Witold Benicki
Sędzia:	SSR del. do SO Piotr Osowy
Protokolant:	Tomasz Kluz

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2018r. w Rzeszowie  
na rozprawie  
sprawy z powództwa Z. P., J. P. i D. P. (1)  
przeciwko (...)Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W.  
o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego  
od wyroku Sądu Rejonowego w Strzyżowie

z dnia 27 listopada 2017 r., sygn. akt I C 389/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Witold Benicki SSO Adam Simoni SSR del. do SO Piotr Osowy

Sygn.akt VCa 140/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 listopada 2017 r., sygn..akt IC 389/16, Sąd Rejonowy w Strzyżowie;

I. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów Z. P., J. P., D. P. (1) kwoty po 20.000,00 złotych (dwadzieścia tysięcy złotych), z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. nakazał ściągnąć od pozwanego (...)Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Strzyżowie kwotę 3.000,00 złotych (trzy tysiące złotych), tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego

powództwa, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni oraz kwotę 851,20 złotych (osiemset pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia groszy), tytułem uzupełnienia brakującego wynagrodzenia biegłego;

IV. zasądził od pozwanego na rzecz powoda Z. P. kwotę 5.300,00 złotych oraz na rzecz powódek J. P. i D. P. (1) kwoty po 4.800,00 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nie obciążył powodów kosztami postępowania w zakresie oddalonego powództwa.

Z dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że; w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce w miejscowości W. w dniu 31 maja 2015r. śmierć poniosła synowa powodów Z. i J. P., oraz bratowa D. D. P..Poza sporem pozostawało również sprawstwo za przedmiotowy wypadek A. S., której pojazd ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie. Zmarła D. P. (1) była pielęgniarką i pracowała zawodowo w Szpitalu Wojewódzkim nr (...) przy ul. (...) w R.. Początkowo wraz z mężem A. P. mieszkała w domu rodzinnym, następnie u teściów Z. i J. P.. Dzięki zaangażowaniu i pomocy obydwu rodzin, w odległości około 50 metrów od zabudowań teściów wybudowała z mężem własny dom. Miała troje dzieci. Zarówno jej rodzice jak i teściowie oraz szwagierka D. P. (2), która nie miała własnej rodziny pomagali jej w wychowaniu dzieci i innych obowiązkach. D. P. (1) również pomagała teściom, dzieliła się z nimi ugotowanym jedzeniem, pomagała im w sprawach medycznych – rejestrowała wizyty lekarskie, zmieniała opatrunki, mierzyła ciśnienie, odwiedzała w szpitalach, pilnowała żeby przyjmowali leki. Pomagała również w gospodarstwie rolnym. Ich wspólne relacje układały się dobrze, byli bardzo ze sobą zżyci.

Po śmierci D. P. (1) powodowie prawie codziennie chodzą na mszę i odwiedzają cmentarz. Opiekują się i wychowują wnuki, ponieważ ich ojciec A. P. pracuje zawodowo, do domu wraca późnym popołudniem. Pogorszeniu uległ ich stan zdrowia. Raz byli na wizycie u psychologa w R..

Szwagierka D. P. (1) przyjaźniła się ze zmarłą i traktowała ją jak siostrę, ponieważ miała czterech braci. Spędzały ze sobą bardzo dużo czasu. Obydwie miały takie samo imię i nazwisko. Po śmierci D. P. (1), szwagierka – D. P. (1) zamknęła się w sobie, wyszczuplała i skupiła się na jej dzieciach. Obecnie przejęła rolę ich matki, pomaga w domu, sprząta, pierze, jeździ z nimi na zakupy, pomaga w odrabianiu lekcji. Nie korzystała z pomocy psychologa, ponieważ skupiła się przede wszystkim na pomocy dzieciom zmarłej.

Na podstawie opinii psychologicznej sporządzonej przez biegłą sądową M. S. Sąd Rejonowy ustalił, że powódkę J. P. ze zmarłą synową D. P. (1) - w dacie jej śmierci, łączyła silna więź emocjonalna. Na skutek jej śmierci powódka zmagala się z nasilonymi emocjami i stanami negatywnymi takimi jak rozpacz, smutek, przygnębienie, zwątpienie, niepewność, żal, bezradność, obawa o przyszłość.

W dalszym ciągu nie pogodziła się ze śmiercią synowej, gdyż doprowadziła ona do trudności w funkcjonowaniu zarówno jej jak i pozostałych osób z rodziny.

Biegła uznała, że proces żałoby przebiegał u niej typowo i obecnie został zakończony.

Poczucie bezpieczeństwa powódki uległo istotnemu obniżeniu, ponieważ zmarła interesowała się jej zdrowiem, a w razie potrzeby zapewniała profesjonalną pomoc.

W ocenie biegłej, przeżywany przez nią stres związany ze śmiercią synowej, z dużym prawdopodobieństwem miał istotny, negatywny wpływ na jej zdrowie.

Aktualnie powódka nie wykazuje symptomów niepokoju, które można by uznać za patologiczne. Przejawia natomiast zaburzenia o charakterze depresyjnym, których nasilenie jest umiarkowane. Biegła podała, że najprawdopodobniej wynikają one z problemów dotyczących organizacji opieki i wychowania dzieci zmarłej, wspierania w tym zakresie syna, pogorszenia się stanu zdrowia, zwiększonego wysiłku w zapewnieniu sobie i bliskim pomocy medycznej.

Biegła nie zdiagnozowała u powódki istotnych zmian, zaistniałych

w następstwie śmierci synowej.

Sąd ustalił również, że powoda Z. P. ze zmarłą synową D. P. (1) - w dacie jej śmierci, łączyła silna więź emocjonalna. Na skutek jej śmierci powód przeżywał w sposób wzmożony emocje w postaci smutku, przygnębienia, niepokoju, żalu, zwątpienia, które przez dwa pierwsze miesiące były dla niego najbardziej obciążające. W tym okresie miał również zaburzenia snu, apetytu, zwiększoną męczliwość, nasilone objawy pochodzące z układu krążenia, na które już wcześniej się leczył.

Biegła podała, że w znaczeniu kliniczno – psychologicznym proces żałoby w przypadku powoda został zakończony i nie miał charakteru patologicznego, jednak w jego odczuciu nadal ją przeżywa.

Aktualnie nadal przeżywa żal i pustkę po stracie synowej, jednak nie są one już tak intensywne jak bezpośrednio po tej śmierci. Doświadcza również symptomów depresyjnych o lekkim przebiegu, które w dużej mierze są konsekwencją utraty synowej, relacji emocjonalnej z nią i jej pomocy w różnych aspektach życia.

W następstwie śmierci synowej naruszone zostało jego poczucie bezpieczeństwa i przewidywanie, że rzeczywistość jest przewidywalna, podlegająca kontroli.

W ocenie biegłej obecnie powód nie doświadcza stanu podwyższonego niepokoju, a jego funkcjonowanie społeczne nie uległo istotnym ograniczeniom z powodu śmierci synowej.

Końcowo Sąd ustalił, że zmarła D. P. (1) w życiu powódki D. P. (1) zajmowała bardzo istotne miejsce, a ich relacje były zażyłe. Po stracie bratowej rozchwiała się emocjonalnie, w sposób nasilony doznawała takich emocji jak rozpacz, smutek, żal, lęk, gniew, bezradność.

Aktualnie nie przeżywa silnych, negatywnych emocji związanych ze śmiercią bratowej, typowych dla okresu żałoby, ale doświadcza stanów smutku i żalu ze względu na możliwości współdziałania z nią, pomocy z jej strony i wsparcia emocjonalnego. Nie przejawia stanu podwyższonego niepokoju, nie uruchamia też w stopniu ponadprzeciętnym stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanego na emocjach.

Śmierć D. P. (1) spowodowała u powódki obniżenie się jej poczucia bezpieczeństwa, ponieważ utraciła osobę, na której wsparcie emocjonalne mogła liczyć. W efekcie nagłej, niespodziewanej straty bliskiego członka rodziny, u powódki zachwiane zostało poczucie własnego sprawstwa zdarzeń, przeświadczenie o zdolności wpływania na rzeczywistość.

Jej funkcjonowanie zawodowe nie uległo istotnemu zachwianiu, natomiast spora zmiana dokonała się w jej życiu rodzinnym. Była bowiem zmuszona przejąć część obowiązków względem dzieci zmarłej, co doprowadza ją niejednokrotnie do nadmiernego obciążenia i pojawiania się niekorzystnych emocji w związku z pełnionymi rolami i położeniem w życiu.

W opinii uzupełniającej biegła M. S. wyjaśniła, że niepodjęcie przez osoby cierpiące na różnego typu zaburzenia psychiczne, pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej, nie zawsze jest równoznaczne z odczuwaniem przez nie relatywnie niższego dyskomfortu psychicznego.

Podkreśliła, że bywają przypadki, w których korzystanie z profesjonalnej pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej jest znacznie utrudnione, chociażby ze względu na miejsce zamieszkania, czy długi okres oczekiwania na świadczenia bezpłatne. Wskazała również na aspekt świadomościowy podejmowania takiego rodzaju wsparcia. Zaopiniowała, że skłania się ku tezie, iż powodowie dysponowali w analizowanej sytuacji na tyle silnymi zasobami służącymi radzeniu sobie ze stresem, że korzystanie przez nich z terapii psychologicznej nie było konieczne.

Biegła odniosła się także do zarzutów, podniesionych przez pozwanego

w piśmie z dnia 2 czerwca 2017r. Wyjaśniła, że w opinii pisemnej wystąpiły omyłki, wynikające ze zbieżności w imieniu i nazwisku powódki oraz jej zmarłej bratowej (dla której powódka była szwagierką). Omyłki te należy traktować, jako oczywiste błędy pisarskie.

Po poczynieniu powyższych ustaleń przyjął Sąd Rejonowy, że pomiędzy zmarłą D. P. (1), a powodami tj. teściami Z. i J. P. i bratową D. P. (1), w chwili jej śmierci istniała silna więź emocjonalna, która w ocenie tego Sądu podlega ochronie prawnej na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Powodowie po śmierci D. P. (1) zmagali się z negatywnymi emocjami, takimi jak rozpacz, żal, przygnębienie, zwątpienie, nadto zostało zachwiane ich poczucie bezpieczeństwa. W odczuciu subiektywnym powoda Z. P. nadal przeżywa on żalobę po zmarłej synowej, doświadcza również symptomów depresyjnych. Również powódka J. P. przejawia zaburzenia o charakterze depresyjnym. Nie pogodziła się jeszcze ze śmiercią synowej. Synowa była dla nich oparciem i obydwoje liczyli na jej pomoc w przyszłości, gdy ze względu na wiek będą tego potrzebowali. Było to dla nich tak bolesne przeżycie, że wpłynęło na pogorszenie się ich stanu zdrowia.

W życiu bratowej, zmarła D. P. (1) zajmowała bardzo istotne miejsce, obydwie były ze sobą żyte. D. P. (1) traktowała zmarłą, jak siostrę, której nigdy nie miała.

Powodowie często odwiedzają grób zmarłej. Nadto w pełni zaangażowali się w wychowanie trójki dzieci, a powódka D. P. (1) stara się zastępować im matkę.

Zatem kwota po 20.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powodów Z. P., J. P. i D. P. (1) jest adekwatna do rozmiaru oraz skutków krzywdy, jakiej doznali w wyniku utraty bliskiej im osoby. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest tylko surogatem, bo krzywdy tej nie da się naprawić. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo, jako zbyt wygórowane.

Sąd orzekł na podstawie art. 446 § 4 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. na rzecz powodów ustawowe odsetki od dnia 31 maja 2015r. do dnia zapłaty, przyjmując, iż w tym dniu pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia, odmawiając wypłaty dochodzonego świadczenia.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie treści przepisu art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie Sąd oddalił w części żądania powodów. Jednakże spowodowane to było tym, że określenie należnej im sumy zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu. Dlatego Sąd w całości w sprawie tej obciążył kosztami postępowania pozwanego.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2016r., sygn. akt I C 389/16, k. 31 tut. Sąd zwolnił powodów J. P., Z. P. i D. P. (1) z opłat sądowych w tej sprawie.

Na koszty w niniejszej sprawie składają się opłata sądowa od pozwu (w uwzględnionej części) oraz koszty wynagrodzenia biegłego w łącznej kwocie 1.351,20 złotych, w związku z czym Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Strzyżowie kwotę 3.000,00 złotych, tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni oraz kwotę 851,20 złotych, tytułem uzupełnienia brakującego wynagrodzenia biegłego.

Na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda Z. P. kwotę 5.300,00 złotych (w tym zwrot zaliczki

w kwocie 500,00 złotych na poczet opinii biegłego, k. 70) oraz na rzecz powódek J. P. i D. P. (1) kwoty po 4.800,00 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W apelacji strona pozwana, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powodów kwoty ponad 10.000 zł., oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania tj w pktach III, IV i V zarzuciła;

- naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia w niniejszej sprawie stanowi kwota po 20.000,00 zł na rzecz każdego z powodów, w sytuacji, gdy kwota ta jest rażąco zawyżona,

- naruszenie art. 233§1 kpc, poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, co skutkowało zawyżonym ustaleniem przez Sąd rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów.

Apelujący wnosił o zmianę wyroku w postulowanym kierunku i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnosili o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z nich kosztów postępowania apelacyjnego /k.157-160/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja nie jest uzasadniona

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał tego rodzaju uchybień przepisom postępowania, które wywarłyby wpływ na wynik sprawy. Nie można podzielić zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., które miałyby polegać na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów. W istocie pozwany podważa wyłącznie zastosowanie prawa materialnego art. 446 § 4 k.c.

Zgodnie ze spetryfikowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo subiektywne stwierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń, odwołujące się do stanu faktycznego, który w subiektywnym przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. W szczególności, skarżący powinien wskazać w apelacji, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, odmawiając im wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Argumentacja polegająca wyłącznie na wykazaniu, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne, nie jest wystarczająca, a uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne. Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Pozwany nie podważył skutecznie podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, a zatem Sąd Okręgowy ustalenia sądu I instancji podziela i przyjmuje za własne.

Sąd uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. przez jego błędną wykładnię.

Sąd Rejonowy, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazał kryteria, jakimi kierował się przy ustalaniu rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy: rodzaj i intensywność więzi łączących powodów z D. P. (1) rozmiar i czas trwania cierpienia po stracie osoby bliskiej. W niniejszej sprawie sąd słusznie wskazał na bardzo bliską więź emocjonalną między powodami, a zmarłą D. P. (1).

Zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 446 § 4 k.c., sprowadza on do kwestionowania przez skarżącego rozstrzygnięcia Sądu I instancji jedynie w zakresie wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia przy niekwestionowanej odpowiedzialności co do zasady, (art. 822 § 1 kc, art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja

2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 473 t.jedn.).

Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać należy, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, że pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W odniesieniu do zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej kryteriami tymi są w szczególności: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność, jak również rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości, a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, nr 4, poz.44) Sąd I instancji uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy i ocenił w sposób zindywidualizowany rozmiar krzywdy powodów. W odniesieniu do rozmiaru krzywdy, jako odpowiednie należy ocenić zadośćuczynienie w takiej wysokości, aby mogło doprowadzić do jej skompensowania w całości. Zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. Dokonana przez Sąd Okręgowy kontrola zaskarżonego orzeczenia wykazała, że Sąd Rejonowy zastosował do oceny zakresu krzywdy powodów właściwe kryteria, w szczególności te ustalone na podstawie okoliczności sprawy i prawidłowo ocenił wysokość zadośćuczynienia to odmienna ocena pozwanego, nie może odnieść skutku w postaci uwzględnienia apelacji. W tej sytuacji brak było podstaw do uznania za uzasadniony zarzutu apelującego, że zasądzona na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. W niniejszej sprawie nie wystąpiły okoliczności uzasadniające taką korektę orzeczenia I instancji. Zadośćuczynienie zasądzone przez Sąd Rejonowy ma charakter kompensacyjny, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., sąd oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Adam Simoni SSO Witold Benicki SSR del do SO Piotr Osowy